

Autorką bajki jest:

Patrycja Walczak - lubi dobrą, mocną kawę i dobre książki o życiu. W przyszłości chciałaby być terapeutką i pomagać ludziom w trudnych sytuacjach życiowych.

Ala i budyń dobroci

Ala ma 7 lat i mieszka z rodzicami w pewnym dużym bloku w Warszawie. Lubi swój pokój, w którym ma domek dla lalek, pana misia Przytulaska i żabkę Haneczkę.

Pewnego dnia podczas zabawy z Haneczką, Alicja usłyszała donośne krzyki rodziców. Nie słyszała wszystkiego, lecz usłyszała, że padły tam takie słowa jak: zdrada, rozwód, adwokat. Dziewczynka nie miała pojęcia, co znaczą te wyrazy, ale czuła, że nic dobrego. Kiedy wyszła z pokoju do kuchni, aby zjeść kolację, zobaczyła, że mama siedzi smutna przy stole i ma zapuchnięte oczy od płaczu. Zapytała mamę, gdzie tata. Ta odparła, że tata na razie będzie mieszkał gdzie indziej, bo ma dużo pracy. Ala nie była głupią dziewczynką i wiedziała, że mama ją okłamuje, tata zrobił jej przykrość.

Po zjedzonej kolacji wróciła do swojego pokoju, aby dokończyć pracę zadaną przez Panią Łucję, nauczycielkę Ali.

Następnego dnia dziewczynka, zauważając, że taty nie ma z nimi rano przy stole, poczuła smutek. Tęskniła za nim i nie bardzo wiedziała, co może zrobić, żeby rodzice wrócili do siebie. Alicja poszła do szkoły w smutnym nastroju i nie udzielała się na lekcjach, co bardzo zaniepokoiło Panią Łucję, która wiedziała, że Ala na ogół bardzo się angażuje w zadaną pracę. Postanowiła wy badać, co gnębi Alicję.

- Alu co się dzieje? Nie odzywasz się dziś, a zazwyczaj jesteś bardzo aktywna, czy coś się stało?

Alicja, która nie miała zbyt wielu koleżanek, opowiedziała Pani Łucji o sytuacji w domu i jak bardzo tęskni za tatą. Nauczycielka domyśliła się, że rodzice Alicji mają w planach się rozwieść. Wpadła na pewien pomysł.

- Alu, co rodzice wspólnie lubili jeść? Zapyta Pani Łucja

-hmm tata często robił mamie budyń waniliowy i wspólnie go jedli, śmiejąc się przy tym. Pani Łucja postanowiła spróbować pomóc Alicji. Wróciła do domu, wstawiła mleko na gaz, odczekała chwilę i wsypała zawartość małej torebeczki do garnka energicznie mieszając, potem odlała go do dwóch miseczek i wstawiła do lodówki, aby zapakować go na jutro do szkoły.

Alicja wróciła ze szkoły do domu i czekała na właściwy moment, kiedy mama wyjdzie do łazienki. Kiedy się udało dziewczynka wyciągnęła telefon mamy i napisała smsa do taty o treści "przyjedź jutro o 17" wysłała i usunęła ślad w telefonie, żeby nikt nie mógł zepsuć jej planu.

Był piątkowy poranek. Ala niecierpliwie czekała na Panią Łucję na szkolnym korytarzu. Kiedy nauczycielka przyszła, wręczyła dziewczynce starannie zapakowane dwa pudełeczka i poinstruowała ją, co trzeba zrobić.

Kiedy Ala wróciła do domu, zapytała mamę: czy mogą dzisiaj zjeść uroczysty podwieczorek? Mama niczego nie podejrzewając spełniła prośbę Alicji i nakryła stół dla dwóch osób, ozdabiając go.

O godzinie siedemnastej zabrzmiał dzwonek do drzwi, na który Alicja czekała najbardziej. Mama poszła otworzyć drzwi, a dziewczynka wykorzystując moment rozpakowała szybko pakunek od Pani Łucji, czyli dwie miseczki pysznego ostudzonego budyńni na zimno i postawiła na nakrytym stole.

Kiedy mama weszła z tatą, dziewczynka uśmiechnęła się przekornie i rzuciła się tacie na szyję ciesząc się, że plan się powiódł

Rodzice widząc budyń, który stał na stole, wymienili spojrzenia i stwierdzili, że może warto jest porozmawiać. Alicja zostawiła ich samych i pobiegła do pokoju, pobawić się z Haneczką.

Godzinę później rodzice weszli do pokoju Ali uśmiechnięci, a co najważniejsze trzymali się za ręce i Ala już wiedziała, że magiczny budyń Pani Łucji działał cuda. Ala znów miała obydwój rodziców.

Patrycja napisała o budyńni z torebki.

Można też wykorzystać przepis na pyszny domowy budyń waniliowy.

Składniki:

750 ml mleka

4 czubate łyżki mąki ziemniaczanej

3 łyżki cukru waniliowego

3 łyżki cukru

2 żółtka 1 łyżka masła

Odlewamy 500 ml mleka do garnuszka, dodajemy oba cukry, jedną łyżkę masła i gotujemy na małym gazie co jakiś czas mieszając. W małej salaterce mieszamy ze sobą pozostałe mleko z mąką i żółtkami

- do całkowitego rozpuszczenia się składników. Kiedy mleko się zagotuje wlewamy do niego naszą mieszankę z salaterki i intensywnie mieszamy, aż ładnie się budyń zagęści.

Smacznego!

Pyszny domowy budyń waniliowy.

www.Ekspansja-smaku.blogspot.com

Autor: ekspansja-smaku